KURJER WARSZAWSKI.

D. 25. Czerwca. — Rok 1846. Czwartek. № 165. Jutro, ŚŚ. Jan i Paweł, Męczennicy.

Wczoraj, iako w dzień S. Jana Chrzciciela, Patrona wszystkich Śtych Janów, których kalendarz wymienia kilkunastu, Statua S. Jana Nepomucena, przy ulicy Senatorskiej, fundacji *Mniszchów*, ubraną była w wieńce i bukiety kwiatów, któremi ręce pobożne zasłały także stopnie tego pomniku. Światła gorzały w około, a Lud pobożny nucił pieśni stosowne, na cześć Sgo Patrona Kościoła Metropolitalnego tutejszego, w którym celebrował Summę JW. X. Prałat Kustosz Metrop: *Przezdziecki*, a Kazanie miał JW. X. Prałat Scholastyk *Białobrzeski*. W czasie Summy licznie zebrani Artyści i Artystki muzy:, wykonali po raz drugi piękne dzieło, Msza kompozycji Wojciecha *Słoczyńskiego*.— Wczoraj z rana w Kościele XX. *Reformatów* Artyści muzyczni wykonali dzieło relig: K. *Kurpińskiego*, na cześć S. Jana Chrzciciela.

Jutro w Kościele P. MARJI, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godzinie 10tej z rana, iako w rocznicę pogrzebu, za duszę ś. p. JW. X. *Kotowskiego*, Nominata Biskupa Sufragana Łowickiego, Dziekana Metropolitalnego i Proboszcza parafji P. Marji.

Magdalena z Baldów *Rzętkowska*, Wdowa po b. Kupcu M. Warszawy, przeżywszy lat 53, po krótkiej słabości, zmarła wczoraj. W smutku pogrążeni Synowie wraz z Siostrą, zapraszaią Krewnych i Przyiacioł na wyprowadzenie zwłok z Kaplicy XX. Dominikanów na smętarz Powązkowski, jutro o godz: 5tej po południu.

(Dalszy ciąg Pensji emerytalnych.) Otrzymali PP. Bogumił *Lewandowski*, Rachmistrz, rs. 162. Stanisł: *Zawadzki*, Ławnik, rs. 54. Jan *Lisowski*, Dozorca przy Stadzie Rzą:, rs. 67 k. 50. Józ: *Sotowski*, Rachmistrz, rs. 277 k. 50. Andrz: *Cichoński*, 1szy Sekretarz Urzędu Poczto: w Krakowie, rs. 341 k. 25. Zuzanna z Frankiewiczów *Tournell*, Wdowa po Expedytorze Poczty, do przyznanej pensji, rs. 39 k. 18½, dodatek rs. 74 k. 81. Józ: *Daszkiewicz*, b. Rachmistrz, rs. 189. Pozostałe Córki po Ludw: *Ruszczyńskim*, Adjunkcie, rs. 71 k. 25. Edw: *Watson*, b. Radca Wydz: Adm:, do pensji rs. 585, dodatek rs. 195. Wikt: z Owczarskich *Szczecińska*, Wdowa po Burmistrzu, rs. 30. Fr: z Samborskich *Kozłowska*, Wdowa po Dozorcy Policji, rs. 22 k. 50. Józ: *Buczyński*, Starszy Lekarz, rs. 1090 k. 12. Ant: *Walewski*, Radca Stanu, b. Gubernator C. G. Kielec:, rs. 2250. Jan *Sikorski*, b. Bednarz Magazynu Sol:, rs. 49 kop. 50. Marcin *Kuczyński*, b. Strażnik, rs. 33 kop. 75. Jan *Vulpius*, b. Buchalter, rs. 425 k. 25. Jan *Łaguna*, b. Strażnik, rs. 70 k. 20. Mich: *Górski*, b. Strażnik, rs. 37 k. 50. Teod: *Baliński*, b. Podleśny, do pensji rs. 36, dodatek rs. 61 k. 50. Dyon: *Selwan*, b. Naczelnik Komory Celnej, rs. 360. Tom: *Kłotecki*, b. Kontroler, rs. 43 k. 20. Stan: *Pazowski*, Strażnik, rs. 45. (Dalszy ciąg nastąpi.)

Examin roczny Wychowańców Instytutu Warszawskiego *Głuchoniemych i Ociemniałych*, odbywać się będzie jutro od godziny 10tej z rana, w domu Nr 1737 przy ulicy Wiejskiej.

Ogród Wód Mineralnych Sztucznych w *Krasińskim Ogrodzie*, z ustaleniem się ciepła, prawie z dniem każdym pomnaża się liczbą lubowników, szukaiących ulgi w cierpieniach, w tym ulubionym przybytku *Eskulapa* i *Hipokreny*. Co dzień postępem wzrastaiącym zwiększa się liczba osób piiących. Dotąd zapisanych iuż iest 245. Co dzień umila ten ogród mnóstwo rozwiiaiących się kwiatów, przesuwaiących się tu i owdzie piękności, które iak meteory ukazuiące się na lazurowem niebie, giną niebawem w zakrętach drożyn krzewistych. Powietrze balsamiczną ożywione wonią, odgłos czaruiących tonów melodji i harmonji, przywodzi na pamięć celniejsze piękności z utworów muzycznych, ulubionych kompozytorów włoskich, z najnowszych oper *Rossyniego*, *Belliniego*, *Donizetego* i *Merkandantego*. Rozmaitość i wiadomy gust Publiczności Warszaws:, znanego powszechnie *Kubełki*, i towarzystwa zostaiącego pod iego przewodnictwem, uprzyiemnia i przeplata je najnowszemi Walcami, *Lannera*, *Straussa* i *Labickiego*, pięknemi polkami, hożemi mazurami, galopadami i rajdowakiem; ale nie tylko obce tony podobaią się słuchaczom, z zadowoleniem przyjmowane są utwory *Elsnera*, *Kurpińskiego*, *Nideckiego*, *Stefaniego*, i ulubiona *Damsego* »Podróż po Europie.” Troskliwość Przedsiębierców Wód Mineralnych zaspokaja żądania osób, Wód używaiących. Jeden z nich naśladuiąc nader przyiemny napój, używany dotąd między mieszkańcami, z nad pobrzeżów *Sekwany* zaczął wyrabiać wyborną limonjadę i oranżadę gazową (Limonade et orangeade gazée) którego za kilka dni dostać będzie można w iednej z Aptek przy ulicy Przeiazd, buteleczkę po groszy 48. Mnóstwo osób chociaż nieużywa Wód Mineralnych, uczęszcza iednak do tego ogrodu, i poi się urokiem tej rozmaitości.— *K. M.*

Do przyiemnych widoków onegdajszego spaceru wiankowego, dodać należy, że właśnie gdy mnóstwo Publiczności śpieszyło na most, ujrzano na ulicy Bednarskiej grono krewnych i przyiacioł ota-

czaiących Państwo młode, idące do Kościoła dla zawarcia ślubu małżeńskiego. Zaiste, wianek tej mniącej zaślubić się Panny, był piękniejszym od wszystkich przeznaczonych na wróżbę. — Jeżeli teraz codzień iest nader przyiemny widok z nowego zjazdu obok Zamku, tedy onegdaj tę przyiemność pomnożył stokrotnie, gdy stał się iakby amfiteatrem, z którego mnóstwo osób przypatrywało się idącym na *Pragę*. — Jeden z młodych i początkuiących przewoźników, złowił aż 54 wianków; nadział wszystkie na wiosło, i późno iuż wieczorem chodząc po ulicach nadwiślańskich prosił, aby je od niego kupowano, lecz nie miał amatorów. — Do celniejszych ubiorów Damskich onegdajszej promenady na moście, słusznie policzono suknię różową pokrytą białą tiulową z 3ma wolantami, kapelusik różowy zdobny białą koronką, i bukietem *melange* z spuszczoną długo fantazyjnie wstążką.

Przed kilką dniami Księgarnia i Skład nut muzyczn: Ig: *Klukowskiego* doniosła, iż znajduie się do nabycia nowo-wyszła *Karta pocztowa i przemysłowa Królestwa Polskiego, ułożona i rysowana według najnowszych raportów urzędowych i najpewniejszych źródeł, przez Jerzego Egloff*, i przez tegoż na miedzi rytowana, która sprzedaie się po Rsr. 1. Obecnie taż Księgarnia ma zaszczyt donieść, iż dla dogodności publicznej, przysposobiła zapas tychże mapp *na płótnie podkleianych* w futerale, także na tekturę naklejaną i wernixem pociągniętą, do użycia w Biurach, Kantorach i t. p., po *cenie umiarkowanej*, bo tylko po Rsr. 1 k. 35 (złp. 9).

Uzyskawszy od Władzy Szkolnej pozwolenie utrzymywania na stole i stancji uczniów Szkół Rządo:, mam honor zawiadomić Szan: Rodziców i Opiekunów, iż w tym celu naięłam mieszkanie dogodne, zdrowe i suche w bliskości Gimnazjum 2go, mianowicie zaś przy ulicy Leszno pod Nr 669 od frontu; zapewniam przytem, iż powierzona opiece moiej młodzież, obok należytych wygód czystości i porządku, mieć zawsze będzie potrzebną pomoc naukową, i rodzicielski dozór domowy. — M. *Szemplińska*.

Po długich miesiącach zimowych, stragany owocowe, które w ciągu tego czasu smutny przedstawiały widok, od dni kilku przybrały postać wcale *apetyczną*. Już piętrzą się na nich piramidy czereśni, oraz koszyki z innemi wiosennemi owocami, zwiastuiące powrót na ziemię panowania obfitej *Pomony*. Jednym z takich straganów Warszaws: iest utrzymywany od lat kilku przez P. *Niwińskiego* przed Pałacem *Potockich* na Krako:-Przedmieściu. W straganie tym sprzedaią się iuż te wyborne poziomki, truskawki, ananasy, maliny i tym podobne nowalje.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera zł. 3 gr. 10 dla Dobroczynności, od P. W., z powodu zasłużonej pochwały pięknej sukni w czasie wianków; złożono oraz od Dzieci, dla Dzieci moral: zanied: zł. 13 gr. 15.

Utrzymuiący dawniej Zakład Naukowy wyższy męzki, dziś tylko uczniów uczęszczaiących do Szkół Rządowych, uwiadamiam WW. Rodziców i Opiekunów, iż takowych przyjmuię na stół i stancją z wszelkiemi korrepetycjami; nadto ięzyk francuzki i niemiecki, którym ciągle konwersować naprzemian uczniowie będą, i nauczać takowych obowiązuie się tenże. Mieszka pod 369 przy ulicy Bednartkiej, na 1em piątrze. — *Birnbaum*.

D. 18go Kwiet: r. b. rano w Powązkach w Bużnicy, dostrzeżonem zostało przez *Starozakonnych* leżące na oknie *nieżywe dziecko*, obwinięte w derkę. (Dalsze szczegóły umieszczone są w Gaz: Rządowej).

Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Stradelli*, JPanna *Riwoli*, JPP. *Dobrski*, *Troszel* i *Matuszyński*.

Wiadomości z Kaukazu 15go Maja. — Wszystkie wiadomości z gór otrzymywane potwierdzaią, że bezskuteczny zamach *Szamila* sprawił wszędzie nader dla niego niekorzystne wrażenia. Czeczeńcy i Dagestańczycy, którzy się w iego zgrai znajdowali, rozeszli się do domów. W Kabardzie, wszystko iest w zupełnej spokojności. Po przybyciu Głównodowodzącego do Nalczyku, stawili się natychmiast przed nim wszyscy Xiążęta i uzdeniowie, którzy pozostali wiernymi swoim obowiązkom; z pomiędzy nich nie można nie wspomnieć szanowego starca, podpułkownika *Misosta Atażukina* i innych. Prosili oni iednomyślnie o surowe ukaranie tych krajowców, którzy wspierali widoki Szamila. Z Nalczyku Głównodowodzący udał się na lewe skrzydło i do Dagestanu, dla rozwiązania na miejscu niektórych kwestji, co do organizacji wojsk i kraju. Xiążę *Woroncow* przekonał się osobiście, że w wojskach, które miały udział w ściganiu butowników, prawie niema chorych, ani na siłach upadłych, pomimo forsowanych marszów dwutygodniowego pochodu. Niezmordowane wojska, z właściwą sobie wesołością, gotuią się do letnich zatrudnień między warownią Gerzel-Auł a twierdzą Wniezapnaja; Głównodowodzący naznaczył miejscowość nad rzeką Jaryksa, gdzie niezwłocznie zajmą się wojska wzniesieniem nowej warowni, w widokach trwalszego zabezpieczenia płaszczyzny Kumykskiej od napadów łupiezkich.

Anglja. — Chrzciny nowo-narodzonej Królewny, nastąpią na początku przyszłego miesiąca; spodziewaią się, że na tę uroczystość przybędzie Król Francuzów, z swoią Synową, Xiężną *Orleańską*. — *Ibrahim*

Basza znajdował się w tych dniach przy rozdaniu nagród w lokalu towarzystwa sztuk pięknych. Stary Admirał *Kodryngton*, który pod *Nawarynem* przyczynił się do porażenia floty *Mehmeda Alego* i *Ibrahima* Baszy, iako Prezes towarzystwa w zastępstwie Xięcia *Alberta*, miał mowę, i w niej z nieostrożności przypomniał *Ibrahimowi* bitwę Nawaryńską, wynurzaiąc nadzieię, że Basza niepoczyta mu za złe ówczesnej nieprzyiaznej postawy, ponieważ tylko wypełniał swoią powinność. *Ibrahim* odpowiedział tonem oziębłym i wydatnym, że przeszłość wyszła mu z pamięci, i że lepiej w ogóle takie wspomnienia ominąć, gdyż przysłowie egipskie niesie: »Nie iest to pięknie, przypomnąć komu nieszczęście." Po południu Basza przyjmował *Okonela* i odwiedził kilku Posłów, oraz Ministrów. Wieczorem znajdował się na uczcie w pałacu *Bukinham*. 13go b. m. wyiechał do miast fabrycznych i w góry *szkockie;* poczem chce zabawić przez 3 tygodnie w *Londynie*. — Bank angielski posiada teraz gotówką przeszło 30,023,382 dukatów. — Angielskie towarzystwo kopalń miedzi, postanowiło pomnożyć swój kapitał akcjowy o miljon dukatów. — Parostatek *Nimfa morska* został skazany na karę pieniężną 1,400 dukatów, za przeiechanie statku *Rambler;* przyczem 13 ludzi utraciło życie. — Z Ameryki otrzymano ważne wiadomości. *Mexykanie zostali pobici;* dłuższy ich opór zdaie się niepodobnym. Niekorzystaiąc z nieostrożnego posunięcia się Jenerała *Taylor* ku *Matamoras*, podwójnej doznali klęski; 27go Kwietnia pod *Punto Isabel*, i 8go Maja nad rzeczką *Pola Alto*. Tylko brak pieniędzy i wojska, iakoteż upały wstrzymuią armję Stanów Zjednocz: do bezzwłocznego pochodu do stolicy Mexyku. Jenerał *Taylor* opanował oba brzegi rzeki *Rio Grande*. Mniemaią, iż w skutek powyższych klęsk, nastąpi w Mexyku przesilenie ministerjalne.

Londyn 16 Czer:. — Eskadra J. C. W. Wielkiego Xcia Konstantego, ma iutro powrócić z Portsmouth do Kronsztadu.

Francja. — Na posiedzeniu Izby Deputowan: 11go b. m., P. *Gizo* oświadczył, iż nie może wdać się w rozprawy o sprawie *syryjskiej*, ponieważ Rząd zostaie teraz w układach, celem regulowania tej sprawy. — Uroczystość otwarcia kolei żelaznej północnej, była w *Lille* bardzo świetną. Podczas festynu miał mowę Baron Żams *Rotszyld;* Xiążę *Nemur* odpowiedział. W chwili gdy Królewiczowie wchodzili do pałacu Prefektury, wybuchł pożar w pałacu Sprawiedliwości; Królewiczowie natychmiast pospieszyli do pogorzeliska, i zostali tamże aż do ugaszenia płomieni; potem dopiero udali się na przygotowaną ucztę. — Król Belgicki wrócił do *Bruxelli*.

Z nad granicy Galicji 11 Czer:. — Doniesienia o stanie rzeczy w Galicji są ciągle pożądane, wszędzie bowiem panuie zupełna spokojność. Być przecież może, że poiedyńczy wypadek, który się niedawno w Bocheńskim cyrkule wydarzył, stanie się znowu powodem do przesadnych w tej mierze doniesień. W Druszkowie bowiem, wsi położonej w blizkości Zakluczyna i Ciszbowic, zamierzali chłopi dopuścić się grabieży na polach dziedzica. Wysłano zatem natychmiast Kapitana z oddziałem 80 żołnierzy, aby w razie potrzeby utrzymać tu porządek i spokojność. Zastępuiący obecnie Wice-Gubernatora Galicji, Hr: *Łazański*, kazał zgromadzić się Sołtysom i napomniał ich, aby ściśle przestrzegali spokojności i dobrego porządku. (G. Pow: Pr:)

Kraków. — Gdy rozporządzenie przez Dyrekcję Policji dotyczące bezzwłocznego zatrzymania się i udzielenia odpowiedzi straży wojskowej w porze nocnej służbę pełniącej, ogłoszone, w niepamięć poszło, Rada Administracyjna w zastosowaniu do reskryptu Jego Excelencji JW. Jenerał-Porucznika Hr: de *Castiglioni*, Naczelnika Administracji cywilno-wojskowej, pod dniem 19 b. m. wydanego, ostrzega Obywateli i Mieszkańców M. Krakowa i iego Okręgu, iż obowiązani są w czasie przechodzenia porą nocną obok patrolów lub wart wojskowych służbę pełniących, na zapytanie im dane, natychmiast zatrzymać się i odpowiedzieć; w razie bowiem przeciwnym, niedopełniaiący tego, sam sobie winę przypisze, gdy straż wojskowa zniewoloną będzie postąpić podług przepisów ią obowiązuiących.

Niemcy. — 16go b. m. odbyło się w *Wiedniu* uroczyste odsłonięcie posągu Cesarza *Franciszka Igo*. — W *Ankonie* spodziewaną iest flotylla austrjacka.

Rozmaitości. — JPanna *Radzyńska* przybyła do *Lwowa*, i iako Gość wystąpiła na tameczznej scenie pierwszy raz w komedji *Kapitan Zosia*. Publiczność przyięła grę tej Artystki z zadowoleniem. — Jedna z pierwszych Artystek Teatru francuzkiego Ludwika *Kontant*, w 77mym roku życia niedawno umarła, iako Wdowa po Szlachcicu w swoich dobrach *Nogentsur*. Wystąpiła ona pierwszy raz w roku 1777; natura ią obdarzyła pięknością, wdziękami i czaruiącym głosem; zwykle mówiono o niej że nikt tak pięknie niepłacze i tak przyiemnie nieśmieje się, iak ona. Rola *Zuzanny* w Weselu Figara, była iej tryumfem, i żadna Artystka zrównać iej nie mogła. Zawsze przyiemna i skromna, z nią zgasł ostatni blask pięknego czasu Teatru francuzkiego. — W teatrze paryzkim Krotochwilek, podoba się nowe 3-aktowe dziełko *Rękawiczka i Wachlarz*. — W teatrze *Ambigu* znowu zdarzył się przypadek, iż Tancerce zapaliły się suknie przy lampach; pomimo śpiesznie udzielonej po-

mocy, została znacznie poparzoną. — W Madrycie niedawno poiedynkowały się na pistolety dwie wdowy, brzydka i śliczna, o iakąś plotkę; brzydka zwyciężyła, trafiwszy przeciwniczkę w buzię. — Gdy wirtuoz *Liszt* ukończył swój szereg koncertów w Wiedniu, i gdy po ostatnim powrócił zmęczony do domu, zastał tam bardzo przyiemną niespodziankę, to iest bardzo piękny pugilares z napisem na wierzchu: »Wiedeń 1846," wewnątrz były programaty wszystkich koncertów Liszta i wszystkich innych w których pomagał, oraz poezje i śpiewy z wieczorów dawanych dla niego w kasynie; także piękny futeralik, a w nim dwa medale, ieden srebrny drugi brązowy; na tych medalach z iednej strony głowa Liszta, z drugiej napis: »Tony umilkną lecz sława nigdy," zaś na rancie medaljonów napis: »Franciszkowi Liszt, Orfeuszowi teraźniejszego wieku." Jak dowiaduiemy się, był to prezent 12stu najznakomitszych Dam wiedeńskich, a poezje i śpiewy najznakomitszych wydawców dramatycznych.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Grabowski Wale: Hr. z Abramowic; Gradenwitz Adolf Ajent Dyr: Ubezpie:, z Wrocławia; Jerszow Mikołaj Podporu:, z Florencji; Łoziński Wład: Dyr: Teatru z Lublina; Potocki Tom: Hr: z Moskorzewa. (G. P.)

DONIESIENIA.

Dnia 23 b. m. w przechodzie z Mostu ulicą Bednarską na Nowy-świat, zgubioną została BRANSOLETKA z kamieni Agatów różno-kolorowych, z przyczepionym na łańcuszku Krzyżykiem i serduszkiem. Łaskawy Znalazca przez wgląd na drogą pamiątkę dla poszkodowanej osoby, raczy takową zwrócić za dobrą nagrodą, do Drukarni Kurjera.

W dalszym ciągu licytacji dobrowolnej, różnych Ruchomości, w Warszawie przy ulicy Elektoralnej pod Nr 796 odbywaiącej się, będą sprzedawanemi w dniu 14 (26) Czerwca r. b. o godz: 4 po południu, Brylanty i inne Kosztowności, Szale prawdziwe tureckie, Materje w sztukach na suknie, Futra, Powozy, Zaprzęgi, para Koni młodych powozowych, oraz Miedź, Meble i Sprzęty gospodarskie. J. Noskowski.


CUKIER w mączce białej i żółtej, nadszedł do Składu Materjałów Aptecznych, Ludwika Spiess i Komp:.

NOWO OTWORZONY
HANDEL WIN i KORZENI
LEONA STALIŃSKIEGO.
Ma honor polecić się Szano: Publiczności z wyborowemi gatunkami WIN i KORZENI, za pomierną i stałą cenę.
Ulica Nowy-Świat Nro 1274, naprzeciw
Domu Sierot i Ochrony Warsz: T. D.

Licytacja po niegdy Franciszku Blum, dawniej Zegarmistrzu, pozostałe Ruchomości, iako to: znaczny zapas rozmaitych Narzędzi, Maszyn i Materjałów Zegarmistrzowskich, Zegar regulator, Zegar Szyldowy, różne Werki, Szkiełka, Cyferblaty i Sprężyny do Zegarków, Zegarki srebrne stare, tudzież Srebro, Kosztowności, Obrazy olejne, Meble, Szkło, Porcelana, Miedź kuchenna, Sprzęty, Garderoba, Bielizna i Pościel, wyprzedane zostaną za dozwoleniem sądowem. Licytacja rozpocznie się w dniu 18 (30) Czerwca r. b. o godzinie 4ej z południa, w domu pod Nr 51 w rynku Starego Miasta. A. William, R.K.Z.G.W.


Przy ulicy Granicznej Nr 965, iest z wolnej ręki do sprzedania garnitur iesionowych MEBLI, zupełnie nowych. Wiadomość powziąść można w dziedzińcu w oficynie po lewej ręce, na 2m piętrze, każdodziennie z rana.

SALON z dwoma balkonami, Pokój z balkonem i kuchenką, do wynaięcia od 1go Lipca r. b. w domu Nro 451 przy ulicy Senatorskiej położonym. Bliższa wiadomość u Rządcy domu tamże mieszkaiącego.

SERWANTKA mahoniowa z 3ma taflami zwierciadlanemi, iako też LUSTRO stoiące również mahoniowe, są do sprzedania z wolnej ręki, które widzieć można od godz: 2 do 4 po południu, każdego dnia prócz Niedzieli. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Do Cukierni przy ulicy Nalewki, obok Krasińskiego Ogrodu, potrzebny iest UCZEŃ lat 13 lub 14 maiący, dobrej konduity, któryby umiał czytać i pisać.

POMIESZKANIE do naięcia od S. Jana r. b. w domu pod Nr 597 przy ulicy Bielańskiej: całe 2gie piętro to iest: 8 Pokoi z Kuchnią angielską, lub Lokale mniejsze, iako to: 5, 4 i 3 Pokoie, ze wszelkiemi wygodami; oraz dwa Pokoie Kawalerskie. Wiadomość u gospodarza domu na 1m piętrze od frontu.

Zgubione KLUCZYKI, odebrać można w Drukarni Kurjera.

Na żądanie pełnoletnich i Opieki nieletnich SSrów ś.p. Alexandra Kokular, sprzedane zostaną w domu pod Nrem 410 przy ulicy Krak:-Przedm:, przez publiczną licytację, przed podpisanym Reientem w dniu 18 (30) Czerwca r. b. i następnych, o godz: 4 po południu, rozmaite przedmioty, do pozostałości po tymże Alexandrze Kokular należące, iako to: Meble mahoniowe i iesionowe, Garderoba, różna Bielizna, Zegary stołowe i inne, Lustra, Fortepjan, Faians, Porcelana, Szkło, Srebra, Sprzęty i Materjały malarskie, Ryciny, Wzory rozmaite, niemniej Obrazy olejne i Bibljoteka, za gotowe zaraz po przybiciu płacić się maiące pieniądze. Masłowski, R.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 17.

TEATR WIELKI. Dziś, Scena z Traiedji *Abufar*. 45ty raz *Dwaj złodzieje*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 42gi raz *Mina*. 4ty raz *Pod strychem*.

PIWO BAWARSKIE
zwane
BOCK-BIER.
z *Fabryki J. G. SCHAEFER et Comp:*
będzie sprzedawane w dniu 29 i 30 b. m. w Ogrodzie Działyńskich na Lesznie, Kufel po gr. 10.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Sandacz z iajami, Szczupak z kluseczk:, Karp na szaro, Lin z kapustą, Okoń, Karaś, Węgórz po tatarsku, Potrawy mięsne. — Obiad: Zupa szczawiowa, Rosoł z kluskami, Sztuka mięsa, Ryby, Pieczyste, Naleśniki.